

Historie z projektów PBU - 11. Dotknąć przeszłości

Trzy kreski narysowane na kartce. Dwie poziome, jedna pionowa. Pierwsza to stopień, na który musisz się wspiąć. Kreska pionowa to poręcz, której musisz się trzymać. Druga pozioma kreska to siedzenie, na którym musisz usiąść, by się nie przewrócić. Razem... autobus. Tak wyobraża go sobie dziecko niewidome od urodzenia, które nie ma pamięci żadnych obrazów, kształtów, kolorów, bo NIGDY ich nie widziało. Ten rysunek wciąż do głębi porusza prof. Bogusław Marka, który swoją naukową działalność poświęcił ludziom niewidomym i niedowidzącym.

Jest jeszcze jeden rysunek, który do dziś mnie porusza. Wykonała go 16-letnia dziewczyna, również niewidoma od urodzenia: niby-koło z zygzakiem w środku, a dookoła mnóstwo kresek porzrzucanych po całej kartce. Okazało się, że to ręce, nogi i włosy, kompletnie nie powiązane ze sobą. Dziewczyna nie miała pojęcia jak to razem scalić, jak w ogóle wygląda człowiek...

A przecież to dopiero pierwsze kroki w obcym świecie skrojonym dla tych, którzy mieli szczęście urodzić się ze sprawnymi oczami.

Kolory mogę sobie kojarzyć tylko poprzez konkretne przedmioty czy pojęcia. Czerń kojarzy mi się ze smutkiem, ale też z elegancją, np. elegancką sukienką. Wiem, że morze jest niebieskie, ale już odcienie są dla mnie zupełną abstrakcją...

– opowiada pani Izabela, która nie widzi od urodzenia. Pochodzi z Warszawy, ale studiuje w Lublinie. Miała to szczęście, że od dzieciństwa mogła korzystać z dobrej edukacji dla niewidomych. Jednak kontakt ze sztuką: muzeami, galeriami, architekturą to wciąż dla niej duży problem.

Generalnie nie jest z tym za dobrze. W muzeach raczej nie wolno dotykać eksponatów. Czasem podczas wycieczek dla niewidomych mogliśmy czegoś dotknąć, ale wymagało to specjalnego pozwolenia ze strony placówki i tylko dzięki naszym nauczycielom udawało się je uzyskać. Jedynym miejscem, gdzie zetknęłam się dotąd z przygotowanymi dla nas eksponatami jest Muzeum Historii Miasta Lublina.

To placówka, z którą już wcześniej współpracował prof. Bogusław Marek – inicjator i koordynator projektu wdrażanego w ramach Programu Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 *TouchingThePast (Dotknąć przeszłości)*. Na co dzień specjalizuje się w nauczaniu

niewidomych języka angielskiego, jest **Pełnomocnikiem Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (KUL) ds. Studentów z Niepełnosprawnością, a jednocześnie Dyrektorem** Uniwersyteckiego Centrum Aktywizacji Osób z Niepełnosprawnością. Swoimi doświadczeniami dzielił się także za granicą, m.in. w Indiach, Nepalu i Japonii. Jego praca została doceniona nawet przez Królową Elżbietę II, od której otrzymał Order Imperium Brytyjskiego. Jego projekt realizowany w ramach Programu Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 pozwoli mu podzielić się bogatą wiedzą i doświadczeniami również z sąsiadami zza wschodniej granicy Polski.

Wybrałem Iwanofrankiwszk na Ukrainie, ponieważ leży dość blisko. Sprawdziłem też na stronie internetowej, jakie są tam zabytki i tak to się zaczęło...

Zaproszenie do współpracy przesłane przez KUL przyjął Przykarpacki Uniwersytet Państwowy im. Wasyla Stefanyka na Ukrainie. Na początek partnerzy musieli razem odpowiedzieć na pytanie: jak przybliżyć niewidomym sztukę i zabytki pogranicza – nie tylko dotykalne rzeźby, ale także płaskie dwuwymiarowe obrazy, drobną biżuterię, monety czy wielką architekturę?

Nawet samo pojęcie perspektywy bez wyjaśnienia jest dla mnie abstrakcją.

– mówi pani Izabela, która liczy na to, że przedsięwzięcie pomoże ludziom takim jak ona. Autorzy projektu postanowili więc wspólnie dostosować wybrane eksponaty i obiekty zabytkowe do potrzeb osób z dysfunkcją wzroku. Tylko w województwie lubelskim jest ok. 4 000 takich osób. W ramach projektu powstaną m.in. trójwymiarowe modele budynków, dotykalne, wypukłe rysunki oraz tzw. „mówiące” obrazy i diagramy.

Specjalne oprogramowanie sprawia, że gdy osoba naciska wybraną część rysunku, słyszy komentarz słowny na jej temat...

– tłumaczy prof. Marek. W ramach projektu przygotowane zostaną także teksty audiodeskrypcji oraz specjalne przewodniki w alfabecie Braille’a. Przewodnicy turystyczni i pracownicy muzeów w obu miastach zostaną przeszkoleni do oprowadzania osób niewidomych i niedowidzących. Również sami niepełnosprawni przejdą szkolenia, które pomogą im w odbiorze sztuki. Na koniec będą mogli przetestować przygotowaną dla nich ofertę turystyczną, a całość działań przeprowadzonych w ramach projektu podsumuje wspólna konferencja zamykająca.

Autorzy projektu liczą, że dzięki partnerstwu zawiązanemu pomiędzy Lublinem i Iwanofrankiwskiem projekt zainicjuje szereg kolejnych działań. Dobry przykład wybranych muzeów zachęci pozostałe placówki muzealne, galerie sztuki i ośrodki kultury do przygotowania się na przyjęcie osób z niepełnosprawnościami, zwłaszcza niewidomych i niedowidzących.

Jednak, by to wszystko mogło się ziścić we wspólnym projekcie, ktoś najpierw nakreślił te pierwsze trzy kreski...